

WŁADYSŁAW TUDRUJ

ur. 1923; Piotrowice



Miejsce i czas wydarzeń	Polska, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, pobyt na Majdanku, marsz na Berlin, wkroczenie Rosjan, powrót do domu, zakończenie wojny

Powrót z Majdanka i marsz na Berlin

Jak przyszedłem do domu [z Majdanka], pobylem troszkę, i był pobór do wojska - dwudziesty drugi, trzeci i czwarty rocznik. To były junaki. Na komisje do Bychawy wszystkich brali, tych dwudziesty drugi, trzeci i czwarty rocznik i z Bychawy spowroty na Majdanek. Drugi raz na Majdanek, tam było dwa, trzy tysiące chłopaków z całego województwa. Z tego Majdanka nas zagnali do Włodawy, tam je pałac Zamojskiego. Z tego pałacu Zamojskiego, pieszo Ruskie nas gnali na Warszawę, a w Warszawie jeszcze to powstanie było. Nie puścili do środka, bo tam to powstanie było. Tylko z powrotem się wykręciliśmy i prosto na Kraków. Tam nas szło osiemset-dziewięćset chłopaków. Jeden po cywilnemu, jeden po wojskowemu, bo nie było ubrań. I z Krakowa późni na Pragę Czeską i do Berlina. Aż do Berlina doszliśmy! To był szósty czy siódmy maj - kapitulacja i wojna się skończyła. I stamtąd dopiero z powrotem do Ostrowa Wielkopolskiego, późni do Kalisza i tam pobyliliśmy jeszcze i była demobilizacja, i przyszedłem do domu. Ale jeszcze dzinkować Bogu, jeszcze nogi dobre są ... tyle przejść... Ale jeść nie było co. Trza było kraść, gdzieś... bo kuchni nie było. Wpadło się do mieszkania, prosiło się kawałek chleba czy tam coś się napić i szło się.

Data i miejsce nagrania	2014-11-19, Piotrowice
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Piotr Skoczylas
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"